

Lekarka oskarżona o masowe okaleczanie dziewczynek

15 kwietnia 2017

Precedensowa sprawa w Detroit – 13 kwietnia przed sądem stanęła lekarka oskarżona o to, że przez dwanaście lat nielegalnie zajmowała się okaleczaniem dziewczynek, przeprowadzając tzw. obrzezanie kobiet.

Okrutny zabieg kliterodektomii, podczas którego usuwana jest łechtaczka i wargi sromowe mniejsze, a wejście do pochwy zaszywane, jest powszechny wśród wielu ludów afrykańskich, spotykany jest również wśród Kurdów i w skrajnie konserwatywnych społecznościach Półwyspu Arabskiego. W Stanach Zjednoczonych od 1996 r. jest zabroniony, zakazują go również międzynarodowe konwencje praw człowieka. Mimo to część migrantów w USA, w imię „respektowania tradycji”, obchodziło zakaz. W 2012 r. szacowano, że w USA żyje pół miliona kobiet, które albo okaleczono w dzieciństwie, albo były tym poważnie zagrożone. Krzewicielem przerażającej „tradycji” znajdowali sojuszników wśród „lekarzy” gotowych okaleczać pacjentów.

Czy jednym z nich była 44-letnia Jumana Nagarwala, Hinduska zatrudniona w miejskim szpitalu w Detroit na SOR? Prokurator stanowy oskarża ją o to, że przez dwanaście lat nielegalnie dokonywała „zabiegów” na dziewczynkach w wieku od sześciu do ośmiu lat. Kobiety przywoziły do niej swoje córki z całego stanu Michigan, a także z sąsiednich stanów. – Okaleczenie kobiecych genitaliów to szczególnie brutalna forma przemocy przeciwko kobietom i dziewczynkom. W Stanach Zjednoczonych to poważne przestępstwo federalne – powiedział prokurator Daniel Lemisch. Lekarce grozi dożywotnie pozbawienie wolności.

Jumana Nagarwala nie przyznaje się do stawianych jej zarzutów, chociaż są przeciwko niej poważne dowody, w tym rozmowy telefoniczne z rodzicami siedmioletnich bliźniaczek z

Minnesoty i zeznania poszkodowanych dziewczynek, a także zeznania innych rodziców. Przyznali oni, po co przywieźli córki do Detroit. Inni z kolei zaprzeczają, jakoby Nagarwala miała kontakt z ich dziećmi. Do czasu wyjaśnienia sprawy lekarkę wysłano na urlop administracyjny.

W 2006 r. na dziesięć lat więzienia za szczególnie drastyczne znęcanie się nad dzieckiem skazano imigrantkę z Etiopii, która osobiście wycięła nożyczkami łechtaczkę własnej dwuletniej córce. Nigdy jednak dotąd nie było w Stanach Zjednoczonych sprawy o okaleczanie dziewczynek na taką skalę.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu